

Teatr niewidzialnych dzieci

„Niesamowity świat niewidzialnych dzieci”

Chciałbym Wam opowiedzieć niesamowitą historię przedstawioną w powieści Marcina Szczygielskiego „Teatr niewidzialnych dzieci”. Autora znałem wcześniej, m.in. z „Klątwy dziewiątych urodzin”.

Akcja książki toczy się na początku lat osiemdziesiątych w Polsce. Jej głównym bohaterem jest Michał Szymczyk, dziesięcioletni chłopiec, który stracił rodziców w bardzo młodym wieku. Jako sierota trafia do Domu Dziecka „Młody Las”. Pierwsza część historii skupia się na jego wspomnieniach, emocjach i doświadczeniach podczas pobytu w tym miejscu. Chłopiec opowiada o kolegach z grupy i rutynie codziennego życia.

Moim zdaniem książka posiada cztery zalety, dzięki którym jest warta uwagi. Po pierwsze, historia jest opowiedziana w taki sposób, że czytelnik ma wrażenie, jakby książkę pisał dziesięcioletni chłopiec.

Po drugie, Marcin Szczygielski bardzo dobrze przedstawił świat, w którym przyszło żyć jego bohaterowi. Wszystko dzieje się w PRL-u i ówczesna rzeczywistość została bardzo dobrze została odwzorowana. Od takich małych szczegółów jak smak i wygląd słodczy po sytuację polityczną, zachowania i wygląd ludzi. Autor pomyślał o najmniejszym szczególe, co pomogło mi wyobrazić sobie, jak to wyglądało. Dla mnie „Teatr niewidzialnych dzieci” to literacka lekcja historii Polski.

Kolejną, trzecią zaletą książki są prawdziwe postacie. Realistycznie został przedstawiony Kiwaczek, który jest bliskim przyjacielem Michała, oraz ciocia Jola, ich wychowawczyni.

W drugiej części wszystko radykalnie się zmienia. Chłopiec znajduje się w innym miejscu i poznajemy z nim nowych niezwykle interesujących bohaterów. Jednym z nich jest bardzo gadatliwa i zafascynowana teatrem dziewczyna o imieniu Sylwia. Dzięki niej Michał zaczyna lepiej pojmować świat i uczy się wielu ciekawych umiejętności. Warta uwagi jest również dyrektorka Dębowego Lasu, czyli domu dziecka, do którego przeniesiono Michała.

Ostatnią, czwartą zaletą są wartości, jakie płyną z tego utworu. Każde dziecko przedstawione w tej książce ma własną trudną historię. Jedno straciło rodziców z powodu alkoholizmu, inne przez wypadek, a jeszcze inne zostało porzucone. Opowieści o ich losie dają nam obraz problemów społecznych, które nawet dzisiaj nas nękają. To pobudza czytelnika do refleksji nad światem i do zadania sobie pytania, dlaczego wokół nas dzieje się tyle nieszczęść? Czy nie powinniśmy częściej zwracać uwagę na cierpienie drugiej osoby? Te wszystkie myśli podążają z nami aż do finału, który jest niesamowicie emocjonujący.

Podsumowując moją recenzję, uważam, że książka Marcina Szczygielskiego jest nie tylko przyjemną, ale też pouczającą lekturą. Wartości, jakie płyną z tej książki, są potrzebne zwłaszcza w dzisiejszych czasach, gdy na świecie dzieje się wiele zła, które często dotyka dzieci. Ciekawe, charyzmatyczne postacie, rozbudowany świat i interesująca historia to główne powody, dla których warto sięgnąć po książkę „Teatr Niewidzialnych Dzieci”.

Zachęcam do poznania tej historii i jej bohaterów.

Antoni Budzianowski